

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 347 (778)

Łódź, poniedziałek 22 grudnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Masowe strajki irwają we Włoszech

RZYM (PAP). Strajk 300 tys. pracowników przemysłu spożywczo go trwa w dalszym ciągu w całym kraju. Nie osiągnięto żadnego porozumienia między Generalną Federacją Pracy a odnośnym związkiem przemysłowców. Rokowania nie zostały jednak przerwane i to częściej się nadal w m. pra. pracy.

Plan odbudowy Niemiec

Jakie stanowisko zajmie Kongres?

Perspektywy „pomocy Europie”

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman odbył onegdaj z członkami przedstawicielami amerykańskiej federacji pracy — Greenem, Meany'm i Wollem — konferencję, na której omawiano rolę tej organizacji w realizacji planu pomocy dla Europy.

Amerykańska federacja pracy (AFL) miałyby podjąć akcję wśród związków zawodowych Europy zachodniej, celem uzyskania ich poparcia dla planu Marshalla. W tym celu — jak oświadczył przedstawiciel AFL — ma być zwołana

w ciągu najbliższych 2-3 miesięcy konferencja związków zawodowych 16-tu krajów Europy, które uczestniczyły w konferencji paryskiej.

AFL opracowała już 17-to punktowy plan, związany z realizacją planu Marshalla.

Plan AFL poświęca specjalną uwagę odbudowie Niemiec zachodnich i wzywa do stworzenia państwa zachodnio - niemieckiego, składającego się z trzech stref okupacyjnych, zawieszenia wszelkich repatriacji, należnych z Niemiec od

chwili zakończenia ich odbudowy oraz do jaknajszerszego ogłoszenia zakończenia stanu wojny między USA a Niemcami i Austrią.

Plan AFL przewiduje ponadto niezwłoczną repatriację wszystkich

niemieckich jeńców wojennych. Przedstawiciel AFL oświadczył dziennikarzom, iż amerykańska federacja pracy zażąda udziału w realizacji planu Marshalla.

KONGRES SIĘ WAHA

Cały szereg dzienników nowojorskich, w komentarzach do orędzia prezydenta Trumana bardzo krytycznie ocenia perspektywy uchwalenia

przez Kongres t. zw. „Planu Marshalla”.

Waszyngtoński korespondent dziennika „P. M.” notuje wzrastającą w łonie Kongresu opozycję przeciwko żądaniu Trumana udzielenia „ramowej” zgody na wyasygnowanie podanej przez niego sumy, niezbędnej dla realizacji planu Marshalla w ciągu 4-5 lat.

„Chicago Sun” twierdzi, że perspektywy planu Marshalla przedstawiają się coraz nikiej i że Kongres, jeśli zaprobuje nawet zasadę tego planu, to odmówi funduszy w wysokości, którąby zapewniła mu powodzenie. Dziennik podkreśla również niechęć członków Kongresu do wypowiedziania się na temat akcji pomocy Europie z obawy przed reakcją wyborców w ich okręgach.

Jeden z najbardziej poczytnych dzienników nowojorskich „Daily Mirror”, ostro atakując plan Marshalla i orędzie Trumana stwierdza, że realizacja tego planu osłabi USA i przyniesie mało korzyści, jak UNRRA. Dziennik wzywa Kongres do odrzucenia planu Marshalla.

Z NIEDAWNYCH DNI



W czasie trwania strajku, policja kontrolowała robotników, wchodzących do fabryki.

Rozłam za dolary Pan Brown działa

PARYŻ (PAP). Na konferencji rozłamowej CGT, t. zw. „Force Ouvriere” postanowiono zwołać zjazd organizacyjny dla stworzenia władz centralnych. Grupa dydaktyczna liczy ogółem nie więcej jak 400 tysięcy członków, wobec 6 milionów, należących do CGT.

Organ CGT — „Le Vie Ouvriere”, zwrócił już swego czasu szczególną uwagę na działalność przedstawiciela amerykańskiej federacji pracy — (AFL) Browna w Paryżu. Wiadomo było, że Brown finansował całą akcję zmierzającą do wywołania rozłamu we francuskich związkach zawodowych.

W oparciu o dolary stwierdza pismo — Brown dążył do zaprzeczenia również i organizowanych robotników francuskich w rydwan amerykańskiego imperializmu. Jed-

nakże, pomimo znacznej presji i rzucenia olbrzymich funduszy, amerykańska akcja rozłamowa w szeregach CGT, nie przyniosła tych wyników, jakich się w USA spodziewano.

W pięciu republikach

w podniosłym nastroju odbyły się wybory do rad miejscowych

W Z. S. R. R.

MOSKWA (PAP). W pięciu republikach radzieckich w Federacji Rosyjskiej, na Ukrainie, w Armenii,

Moldawii i w republice Karelo-Fińskiej odbyły się w niedziele wybory do rad obwodowych, rejonowych, miejskich lub wiejskich.

Wybory rozpoczęły się o godzinie 6 rano i trwały do godziny 11 w nocy. Frekwencja wyborców była ogromna.

Moskwa w dniu wyborów przybrała odświętną szatę. Całe miasto tonęło w powodzi świateł, zieleni sztandarów i transparentów propagandowych. Na ulicach panowało olbrzymie ożywienie. Megafony zainstalowane na wszystkich rogach ulic nadawały hasła wyborcze oraz ulubione pieśni rosyjskie. Po południu i wieczorem odbyły się zabawy ludowe i koncerty najwybitniejszych artystów.

Szczególnie podniosły nastrój panował w okręgu, z którego kandydował do moskiewskiej Rady Miejskiej — generalissimus Stalin. Głosowanie w tym okręgu zakończyło się już o godzinie 11 przed południem.

Wyniki wyborów ogłoszone zo-

staną w dniu jutrzejszym.

Charakterystycznym przyczynkiem, ilustrującym stosunek ludności radzieckiej do wyborów, był fakt znacznego wzmożenia się w okresie przedwyborczym ogólnokrajowego wysiłku pracy, który przyniósł szereg poważnych rezultatów. Tak np. wielkie zakłady budowy maszyn im. Kirowa w Leninogradzie, które zobowiązały się wykonać do dnia wyborów plan roczny w 120 proc. cyfrę tę osiągnęły znacznie wcześniej. Zakłady włókiennicze w Iwanowie wyprodukowały do dnia wyborów ponad plan blisko 1,5 miliona metrów manufaktury.

Rząd Schumana chce zdobyć zaufanie amerykańskich banków

PARYŻ, 21.12 (PAP). W sobotę rozpoczęła się we francuskim zgromadzeniu narodowym ogólna dyskusja nad rządowym programem antyinflacyjnym, opracowanym przez ministra finansów Rene Mayera.

Deputowani komunistyczni poddali plan Mayera ostrej krytyce. Auguste Lecœur stwierdził, iż plan ten prowadzi do zubożenia klasy pracującej i poddyktowany został chęcią rządu zaskarżenia sobie zaufania banków i trustów amerykańskich, a nie pragnieniem pozyskania zaufania mas.

Deputowany Ambroise Croizat podkreślił, iż projekt m. finansów jest niewykonalny, gdyż rząd nie

cieszy się zaufaniem robotników. Robotnicy obawiają się nowej wyższej ceny — oświadczył on i pragnął, by płace poddawane były co 3 miesiące rewizji.

Radykal Pierre Mendes poparł w zasadzie rządowy plan antyinflacyjny, jednakże określił go jako półśrodek.

Francois Billoux, b. min. odbudowy z ramienia partii komunistycznej, zaatakował ostro rząd z powodu zarzucenia planów odbudowy podstawowych gałęzi przemysłu i zawieszenia wszelkich poważniejszych inwestycji.

ZAOSTRZENIE SYTUACJI w PALESTYNI

JEROZOLIMA (PAP). Po pewnym uspokojeniu, które zanotowano w Palestynie w ciągu ostatnich dwóch dni w niedzielę nastąpiło ponowne zaostrzenie stosunków żydowsko - arabskich.

Na drodze między Ramleh a Rannullian grupa osób w mundurach posterunkowych tymczasowej policji palestyńskiej zaatakowała autobus arabski, kładąc tru-

pem trzech pasażerów. W Jeruzolimie niezłany sprawa poważnie zranił dwóch oficerów armii brytyjskiej.

W niedzielę popołudniu z przejeżdżającego z wielką szybkością Al. króla Jerzego — samochodu, oddano strzały do dwóch żołnierzy brytyjskich, którzy zostali ciężko ranni. Napastnikom udało się skryć.

PROCES hitlerowskiego króla żelaza i stali

BERLIN (PAP). Jak donoszą, dnia 15 stycznia rozpocznie się przed Trybunałem Międzynarodowym w Rastatt proces przeciwko Hermanowi Roehlingowi b. przewodniczącemu związku przemysłowców niemieckich branży żelaznej i stalowej. W skład kolegium sędziowskiego wejdą przedstawiciele Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga i Polski.

Pietro Nenni przeciwko doktrynie Trumana

RZYM (PAP). Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni stwierdził w przemówieniu, wygłoszonym na wiecu w Rzymie, iż kierowana przez niego partia sprzeciwia się realizacji doktryny Trumana we Włoszech.

Nenni oświadczył, że przed Włochami stoją trzy zagadnienia, które wymagają szybkiego rozwiązania: 1) import surowców, 2) eksport gotowych wyrobów, 3) emigracja.

Mówca ostrzegł wreszcie narad włoski przed skutkami, jakie dla bezpieczeństwa Włoch może mieć całkowite podporządkowanie się polityce USA.

NOWY KONGRES ogólnoniemiecki

BERLIN (PAP). Stały komitet kongresu ogólnoniemieckiego powołał do życia komisję tymczasową, której polecił zwołanie nowego kongresu w styczniu 1948 r. w Berlinie.

Sprawa Indonezji ponownie w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła na ostatnim swym posiedzeniu wyniki pracy, bawiącej obecnie w Indonezji, trzyosobowej komisji mediacyjnej ONZ, która ma pośredniczyć w uregulowaniu sporu holendersko-indonezyjskiego.

Przedstawiciel Australii, poparty przez delegatów ZSRR i Polski, pragnąc przyspieszyć rozstrzygnięcie sporu, wezwał Radę Bezpieczeństwa, by zażądała od komisji mediacyjnej jak najrychlejszego przysyłania szczegółowego wstępnego sprawozdania.

Przypominając, że opracowany przez komisję plan zakończenia działań wojennych, został przyjęty tylko przez jedną ze stron, znajdujących się w sporze, dr Hood proponował, by Rada Bezpieczeń-

stwa poleciła komisji włączenia do sprawozdania wspomnianego planu, celem ustalenia, czy należy się zwrócić do drugiej strony z prośbą o jego przyjęcie.

Przedstawiciel Polski — dr Suchy również wezwał Radę Bezpieczeństwa do akcji, podkreślając, iż od tego zależy, nie tylko los Indonezji, lecz również i autorytet Rady Bezpieczeństwa, narażony na szwank wskutek jej długiej bezczynności.

Jednakże państwa kolonialne sprzeciwiły się propozycji dr Hooda i zażądały, by powzięcie decyzji w tej sprawie odroczone do chwili otrzymania wstępnego sprawozdania komisji mediacyjnej. Pod naciskiem przedstawiciela USA, delegata Australii — dr Hood wycofał swój wniosek.

PLAN „INTERMARIUM”

Likwidacja organizacji spiskowych działających przeciwko państwu czechosłowackiemu

PRAGA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Słowackiej Rady Narodowej w Bratysławie, pełnomocnik rządu dla spraw wewnętrznych — generał Ferencik wygłosił przemówienie, w którym omówił zagadnienie likwidacji organizacji spiskowych i wywrotowych oraz grup banderowców w Słowacji.

Mówca podkreślił energiczną akcję czechosłowackich organów bezpieczeństwa w unieszkodliwieniu banderowców, który próbował przedostać się do Austrii. Działalność tych band została faktycznie zlikwidowana.

Akcję wywrotową uprawiały trzy grupy spiskowców. Najbardziej agresywną z nich była grupa b. słowackiego ministra spraw zagranicznych w „rządzie Tiso”

Durczańskiego. Z grupy tej aresztowano ogółem 380 osób.

Drugim zespołem spiskowców kierował również emigrant słowacki b. poseł przy Watykanie — Sidor. W czasie likwidacji tej grupy aresztowano 310 osób.

Najlepiej liczebnie, ale najbardziej niebezpieczną była grupa dr Kempnego, b. sekretarza generalnego słowackiego Stronnictwa Demokratycznego. W skład tego zespołu wchodziło zaledwie 17 osób spośród wysoko postawionych osobistości słowackiego życia politycznego i gospodarczego. Dzięki temu grupa ta miała szczególne warunki do rozwinięcia swej antypaństwowej działalności.

Wszystkie wymienione organizacje spiskowe pracowały nad urze-

czywieniem planu zwanego „Intermarium”, którego jedynym celem było rozbięcie państwa czechosłowackiego.

SZPIEGOSTWO ZA 3 MIL. KORON
Agencja CTK komunikuje, że w Chebie aresztowano obywatela cze-

chosłowackiego pod zarzutem działalności szpiegowskiej na rzecz obcego mocarstwa. Za spełnienie powierzonego mu zadania człowiek ten miał otrzymać 3 miliony koron. Wyplata powyższej sumy miała nastąpić w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Pogłębianie przyjaźni między Polską i Związkiem Radzieckim

WARSZAWA (PAP). — W dniu 18 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem min. Henryka Świątkowskiego plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Tow. Przyj. polsko-radzieckiej z udziałem delegatów z urzędów wojewódzkich. Przedmiotem obrad konferencji był

program działalności towarzystwa na rok 1948, po referacie sekret. gen. Stanisława Wrońskiego, wywodziła się dyskusja, w której omówione zostały zasady i formy działalności Towarzystwa na rok 1948.

Rok następny ma być okresem dalszego rozwijania i pogłębiania wzajemnej wymiany kulturalno-intelektualnej pomiędzy Polską a naszym wschodnim przynależnikiem. Wymiana ta obejmuje szereg dziedzin nauki, wycieczek, artystycznych i oświatowych. Również szeroko zapowiadają się akcje wymiany w zakresie wydawniczym.

W związku z ponownym wypadem min. Marshalla przeciwko naszym granicom zachodnim na konferencji londyńskiej oraz w związku ze zdecydowaniem przyjaźnielskim stanowiskiem na tejże konferencji zajętym przez min. Molotowa, plenarne zebranie zarządu Gł. Towarzystwa Przyj. polsko-radzieckiej jednogłośnie przyjęło rezolucję, która głosi m. in.:

„Stanowcza i konsekwentna obrona pokoju i demokracji przez Związek Radziecki, stałe demaskowanie wszelkich kombinacji wskrzeszenia imperializmu niemieckiego, zdecydowane odparcie zakusów na granice pokoju i sprawiedliwości historycznej na Odrze i Nysie, obrona słusznych postulatów odszkodowań za grabieże i spalone przez faszystów bagactwa narodowe, stała i konsekwentna przyjaźnia postawa wobec Polski i narodu polskiego — zjednywują Związki Radzieckie setki tysięcy nowych przyjaciół na całym świecie”.

Senator Taft krytykuje Trumana

WASZYNGTON (PAP). Republikański przewodniczący komisji politycznej Senatu, Robert Taft, podał ostrej krytykę, przedstawioną przez Trumana program pomocy Europie, stwierdzając, iż rozmiary tej pomocy mogą okazać się w skutkach katastrofalne dla gospodarki Stanów Zjednoczonych. Zdaniem Tafta, Truman wyolbrzymił powagę sytuacji w Europie, która nie przedstawia się wcale tak tragicznie. Taft podkreślił, iż Kongres w żadnym wypadku nie powinien przyznać kredytów na pomoc dla Europie na okres dłuższy, niż 1 rok.

Polsko-czeska współpraca gospodarcza ulega dalszemu zacieśnieniu

WARSZAWA (PAP). — W niedzielę, 21 bm. zakończyły się w Warszawie kilkunastodniowe obrady polsko-czeskie w sprawie współpracy gospodarczej w dziedzinie normalizacji. Ostatni dzień obrad przyniósł bogaty materiał sprawozdawczy z prac 9 komisji.

Ustalono zasady postępowania przy opracowywaniu wspólnych norm i przepisów.

W sprawozdaniach omówiono wyniki prac komisji: archiwalnej i sekretariatu, budownictwa, części maszyn, elektrotechniki (prądy silne i telekomunikacja), hutniczej, rurociągów i

armatur, słownictwa technicznego oraz techniki warsztatowej.

Strona polska przyjęła 14 norm czechosłowackich, a strona czeska — 50 norm polskich, jako podstawę do opracowania norm wspólnych.

Komisja słownictwa technicznego PKN ma przesłać CSN projekty słowników: mechanicznego ogólnego, wytrzymałości materiałów, odlewnictwa i spawalnictwa, CSN zaś nadał słowa: chemicznego i elektrotechnicznego. Komisja budownictwa zakwalifikowała 11 tematów do opracowania norm wspólnych m. in. w dziedzinie cementów, metod badań przewodności cieplnej, norm planowania przestrzennego itd.

W przyjętych przez zjazd zasadach postępowania przy opracowywaniu wspólnych norm i przepisów postanowiono m. in. „iż każda sekcja krajowa może składać do komitetu wniosek o uznanie normy istniejącej w jednym ze współpracujących krajów za normę wspólną”.

Na zakończenie obrad, na wniosek przewodniczącego delegacji czechosłowackiej, inż. F. Julisa, zjazd postanowił wysłać depeszę do odpowiednich instytucji normalizacyjnych Jugosławii, Związku Radzieckiego i Bułgarii.

Dziękując przewodniczącemu delegacji polskiej prof. T. Czaplińskiemu, inż. Julis wyraził przekonanie, iż rezultaty obrad przyczynią się do dalszego zacieśnienia polsko-czeskiej współpracy gospodarczej i że wspólne prace obu państw w dziedzinie normalizacji rozszerzy się na inne państwa słowiańskie.

Następna sesja komitetu współpracy gospodarczej w dziedzinie normalizacji obradować będzie w Warszawie około połowy kwietnia 1948 roku.

Graniczne prowokacje greckich monarcho-faszystów

SOFIA (PAP). Jak donosi bułgarska agencja telegraficzna, polewują się na źródła urzędowe, dn. 11 grudnia znaczne oddziały wojsk greckich kilkakrotnie wdzierali się na terytorium Bułgarii na rozległym odcinku Nevrokop — rzeka Mesta, atakując i ostrzeliwując z karabinów maszynowych, znajdujących się tam posterunki straży granicznej.

bułgarskich wojsk ochrony pogranicza, ta niewątpliwie zakrojona na szeroką skalę prowokacja została udaremniona i napastnicy greccy zmuszeni zostali do odwrotu.

Rząd bułgarski zawiadomił Radę Bezpieczeństwa ONZ o powyższych incydentach oraz o powtarzających się ostatnio prowokacjach greckich na południowej granicy Bułgarii.

Manifestacja klasowej solidarności Stanowisko robotników amerykańskich

NOWY JORK (PAP). Sekretarz związku zawodowego pracowników, należącego do CIO — Stanley, przesłał na ręce prezyd. Trumana i do ambasady greckiej, telegram protestacyjny przeciwko wprowadzeniu w Grecji ustawy, zabraniającej strajków. Stanley wzywa mi-

się amerykańską w Grecji do wywarcia nacisku celem odwołania tej ustawy, którą nazywa faszystowską.

Amerykański związek zawodowy marynarzy, przesłał depeszę protestacyjną do prezydenta Trumana i min. sprawiedliwości Clarka, w związku z decyzją władz USA przymusowego wysłania do Grecji znacznej liczby marynarzy greckiej floty handlowej.

Decyzja nastąpiła po powołaniu się na fakt przekroczenia maksymalnego terminu pobytu w USA. Depesze podkreślają, że marynarze greccy, skazani są na niebezpieczeństwo kary śmierci po powrocie do kraju na skutek ostatnich dekretów antyrobotniczych reżimu ateńskiego.

Powrót króla

BUKARESZT (PAP). W dniu dzisiejszym specjalnym pociągami wrócił do Bukaresztu król Michał i w towarzystwie królowej matki.

Na granicy rumuńsko-węgierskiej, króla powitali premier Groza, członkowie rządu oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Bułgarski Front Patriotyczny otrzyma nowy program i statut

SOFIA (PAP). — Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Narodowego Komitetu Frontu Patriotycznego i komitetów centralnych partii bułgarskich, wchodzących w skład Frontu, na którym rozpatrzono projekt statutu jednolitej organizacji politycznej Frontu Patriotycznego.

Po uchwaleniu statutu, opracowany zostanie program jednolitej organizacji. Obecny program Frontu Patriotycznego zostanie zmieniony i uzupeł-

niony z uwzględnieniem nowych zadań w dziedzinie państwowego, gospodarczego i kulturalnego budownictwa republiki, jak również celem dalszej demokratyzacji kraju.

Ostateczne zatwierdzenie statutu i programu jednolitej organizacji politycznej nastąpi na kongresie komitetów Frontu Patriotycznego, który odbędzie się na początku roku przyszłego.

Przemysł drzewny wykonuje plan z nadwyżką

WARSZAWA (PAP). — Państw. przemysł drzewny w roku bieżącym wykonał poważne zadania, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i produkcyjnym.

Rozdrobnionemu przed wojną i zniszczonemu przemysłowi drzewnemu należało stworzyć nowe formy i przygotować go do planowej pracy.

W ciągu roku bieżącego zostały zrealizowane następujące zadania: wiele z podległych zakładów o typie rzemieślniczo-przemysłowym przeobrażono na typowo przemysłowe, urzeczono też wszystkie zakłady pod względem charakteru produkcji, opracowano i zniszczono anomalny stan rozpiętości produkcji w niektórych zakładach.

Poprawiona została również jakość produkcji, przy czym wypracowano projekty różnych nowych typów mebli, przystosowanych do zwiększonego zapotrzebowania świata pracy. Przemysł drzewny starał się również o zapewnienie stałego zbytu produ-

kowanych wyrobów nie tylko na rynku krajowym, lecz i na rynkach zagranicznych.

W ramach realizacji planu ujednostajnienia, przeprowadzono akcję ko masacji technicznej 5 zakładów, a skomasywania administracyjnego 20 zakładów.

Centr. Zarząd Przem. Drzewnego wprowadza z dn. 1 stycznia 1948 r. nowy czynnik kontrolny w postaci stałej technicznej kontroli produkcji. Funkcjonariusze tej komisji sprawować będą kontrolę poszczególnych zakładów, co zapewni wypuszczenie na rynek jedynie towarów, odpowiadających całkowicie wymaganiom użytkowników. W październiku r. przeprowadzono 20 proc. obniżkę cen wszystkich towarów. Było to możliwe dzięki podniesieniu wydajności pracy i obniżeniu kosztów własnych produkcji.

Roczny plan produkcji w przemyśle drzewnym wykonano już w dniu 3 grudnia. Ogólna wartość produkcji w r. 1947 wyniosła 2.218.000.000 zł.



Malownicze wyścigi

W SANTIAGO (Chile), cała ludność pasjonuje się wyścigami konnymi i nie będzie przesadą stwierdzenie, że większość mieszkańców zdobywa i traci majątek, grając w totalizatora.

Wyścigi odbywają się w każdą niedzielę i bywają wielce urozmaicone. Oprócz normalnych wyścigów konnych i biegów z przeszkodami, organizuje się specjalne biegi kucyków, jednokatów, koni powiązanych parami i trójkami, które muszą przesadzać najtrudniejsze przeszkody i koni, biegnących z zawiazanymi oczami. Są to naturalnie zawody bardzo niebezpieczne, a widzowie pasjonują się nimi i uczym walką byków. Zwycięzcy wielbieni są przez ludność jak hiszpańscy toreadorzy i przeważnie — jak toreadorzy — kończą życie ulegając śmiercielnemu wypadkowi podczas zawodów.

Ostatnio wymyślono w Santiago nowy rodzaj wyścigów, które odbywają się w nocy. Konie biegają po zupełnie nieoświetlonym torze, każdy z nich rozjaśnia swą trasę światłem latarni, umocowaną u szyi. Ponieważ latarnie te są kolorowe, bieg wygląda niezwykle malowniczo. Nocne wyścigi wywołały wielki zachwyty publiczności i mimo wygórowane ceny biletów wstępu (tego rodzaju zawody wyczerpują ogromnie konie gromadzą stale tłumy publiczności).

Bezrobotne „motyle”

W CHINACH wydano zakaz, dotyczący zamknięcia wszystkich lokalów tańecznych, podawania alkoholu w miejscach publicznych, wydawania przyjęć przy uczęszczaniu towarzystwa liczniejszego, niż 30 osób i kupowania kosztownych prezentów. Zakaz ten dotknął również przede wszystkim właścicieli restauracji, oraz dziewczęta, tańczące z gośćmi w nocnych lokalach za pewną stałą taksę. Dziewczęta te zwane są w Chinach ze względu na lekkość swych ruchów oraz barwność strojów „motylami”. W samym Szanghaju znajduje się 20.000 takich motyli, dotkniętych obecnie klęską bezrobocia.

Tancerki wybrały spośród siebie delegatki, które udały się do władz do Nankinu, z petycją cofnięcia zakazu, ale ani tzy, ani motyli wdzięk nie wruszyły twardego serca ministrów i ich doradców, uważających, że w Chinach nie pora obecnie na taniec i zabawę.

Wówczas na znak protestu i rozpaczy tancerki urządziły wielką manifestację na ulicach Szanghaju. Widok był istotnie niezwykle. Ulicami miasta przebiegało 20.000 dziewcząt, spowitych od stóp do głów w czarne zawoje i wykonujących rodzaj jaśniejszego zbiorowego, makabrycznego tańca, polegającego na zafatygowaniu rąk, wydzieraniu sobie włosów z głowy i padaniu na jezdnie.

Zafobne „motyle” nosiły wielkie transparenty, głoszące: „Nie odbieracie nam możliwości zarobkowania! Jesteśmy patriotkami, ale nie narzeczono nas nie innego, jak tylko tańczyć!”

Droga polskiej kobiety w obliczu wielkich przemian w naszym kraju

XXVII Kongres PPS, który obradował we Wrocławiu, zastanawiając się nad zagadnieniami organizacyjnymi i propagandą, poświęcił uwagę sprawom tym na od cinku kobiecym.

Każda działalność, mająca na celu poruszenie mas ludzkich i zjednanie ich dla idei, liczyć się musi z opinią i z nastrojami, nurtującymi masy. Kobiety, zrozumiałe i ukochawszy Ideę, będą, jak były zawsze, najgorliwsiymi jej nosicielkami wśród szerokiej rzeszy ludności, wśród której żyją i pracują.

W pierwszym szeregu bezimiennych

LICZNY, ofiarny i coraz bardziej świadomy udział kobiet w rewolucyjnych walkach i zmaganiach partii socjalistycznych — to rzecz ogólnie znana, choć nie całkowicie doceniona. Do historii ruchu przeszło zaledwie kilka nazwisk: FILIPINA PŁASKOWICKA, MARIA BOHUSZEWICZOWNA, STANISŁAWA MOTY-ABRAMOWSKA, a później przy narodzinach PPS wzmianka o MARII JANKOWSKIEJ wyczerpują krótką listę z okresu heroicznego socjalizmu polskiego.

Nie został podjęty trud utrwalenia dla historii bardzo ważnego wkładu pracy i walki kobiet. Coprawda, historyczne dociekania nie były silną stroną PPS, zawsze żyjącej dniem dzisiejszym i nieustanną codzienną walką z obcą przemocą, z rodzimą reakcją, z nie zwinioną ciemnotą mas, z elementami rozbiłackimi i wedle dzisiejszej nomenklatury z „wytzyckami“ obcych elementów w zdrowym organizmie partyjnym. Zagubiło się na drodze dotąd niezakończonych walki mnóstwo nazwisk, nie tylko kobiet, ale i mężczyzn, którzy zasłużyli się PPS i Polsce Demokratycznej. Zachowane ich w pamięci przysporzyłoby chlubę pięknym tradycjom naszego PePeSowskiego ruchu.

O równouprawnienie nie — formalne

ZWŁASZCZA kobiety, jakby do browalnie, skazywały się na bezimiennosć, choć nie rzadko cały ciężar pracy organizacyjnej na nich właśnie spoczywał, choć kto inny był oficjalnym kierownikiem. W latach bohaterkiej przeszłości PPS kobiety, idąc na robotę, w której zrównane były robotą śmierci, nie domagały się prawa decydowania. Gdy w swoim umyśle i sumieniu uznały potrzebę danego czynu, spełniały go z całą dokładnością, nie szukając w tym chwały dla siebie.

Pamiętać należy, że droga życia kobiety była i długo jeszcze pozostanie trudniejszą, niż droga życia mężczyzny. Kobiety po za pracą zawodową mają zawsze obowiązki da spełnienia w domu, wobec męża, dzieci, starszych i chorych członków rodziny. Niezliczone są zajęcia domowe, wyczerpujące najsiłniejsze i ożywione postępowymi dążeniami kobiety. Tylko bardzo nieliczne, stanowiące wyjątki, są w warunkach, że ktoś inny spełnia za nią te obowiązki, z natury rzeczy nie ciążyące na męskich członkach rodziny. Ogół kobiet przeczyć musi niezliczo-

nie trudności, dla znalezienia czasu na lekturę, na zdobywanie lub pogłębianie zdobytych wiadomości, niezbędnych dla pracy społeczno-politycznej.

Kobiety polskie nie podzielają opinii Szwajcerek, które, podobno, obojętne są na stan rzeczy, pozostawiając ich równych praw politycznych. Przeciwnie, Polki są zdania, że przyznane im prawa powinny być w całej rozciągłości wprowadzone w życie.

Kobiety, należące do PPS, są wierne swej Partii i mają zaufanie, że na nowym etapie drogi, który wytyczył Kongres XXVII, Partia współzrządca sprawę równouprawnienia kobiet zarówno wewnątrz Partii, jak na forum publicznym ujmie w należyte formy.

Propaganda partyjna dotąd zbyt mało uwagi poświęcała kobietom. Tow. Tadeusz Owik w 12-ym Nr „PRZEGLĄDU SOCJALISTYCZNEGO“ pisze: „W obecnym okresie, gdy partia jest współzrządcą, gdy masy pracujące wysunięte zostały na przodującą pozycję warstw rządzących i odpowiedzialne są za rzeczywistość, gdy hasło socjalizmu sprowadza się na grunt faktów, gdy trzeba tworzyć i budować, borykając się z trudnościami — propaganda partyjna jest o wiele bardziej skomplikowana i różnorodna, może nawet trudniejsza,

choć warunki techniczne ma daleko lepsze“.

Kobiety — wielką siłą

KOBIETY chcą mieć równy start i pragną ponosić współ odpowiedzialność za losy Partii, klasy pracującej i odrodzonej Ojczyzny. Marginesowe załatwianie tej bardzo doniosłej sprawy może wywołać niespodziewane i bardzo niepożądane skutki. Propaganda klerykalizmu, wsteczństwa i szerzenie „tesknoty do dawnych lepszych czasów“ mają łatwy dostęp do umysłów, nieuzbrojonych w pełnię przekonania o doniosłym znaczeniu WIELKICH PRZEMIAN, zachodzących w Polsce

Demokracji Ludowej. Kobiety, czy chcemy, czy nie chcemy, łatwo poddają się sugestiom i mają razem wielki wpływ na urabianie opinii.

Uświadomione kobiety, nieodsuwane od współodpowiedzialności za swoją Partię, lecz znajdujące w niej miejsce równorzędne z towarzyszami — to wielka siła, o której należyte zastosowanie dbać należy. Nie chodzi w tym jedynie o sprawiedliwe ustosunkowanie się do świata kobiecego, co ma również wymowę, ale o dobro i coraz większy rozwój Partii, a tym samym o dobro Polski Ludowej.

Stanisława Woszezyńska

Popier, cynk, cukier i szkło eksportujemy zagranicę

GDYNIA (ZAP). Z Gdyni odszedł polski statek „Słask“, który zabrał 769 ton polskich towarów eksportowych. Statek wiezie 380 ton papieru gazetowego, 150 ton cynku elektrolitycznego, 138 ton szkła i 161 ton cukru. Szwedzki prom towarowy „Starke“ zabrał do Szwecji 14 wagonów rur stalowych, 6 wagonów lemieszów oraz 1 wagon blachy żelaznej.

Dni bezmieszne

Zniesione w okresie świątecznym

Specjalnym zarządzeniem ministra Aprowizacji zniesione zostały dni bezmieszne i beziastkowe na okres od dnia 20 grudnia do dnia 6 stycznia 1948 roku.

Zniesienie tych ograniczeń ma szczególne znaczenie dla samotnych, którzy nie urządzają świąt w domu i zmuszeni będą stołować się na mieście.

Ciężko o mieszkania w Łodzi ale mimo to nie wolno zajmować lokali bez przydziału

(At) Trudno jest w warunkach głodu mieszkaniowego dostać dziś przydział od władz kwaterekowych w Łodzi. Wiedzą o tym wszyscy i cierpliwie czekają na poprawę stosunków. Ostatecznie, zawsze przecież tak nie będzie. Budownictwo mieszkań, które tkwi obecnie na terenie Łodzi na mar-

wym punkcie, tak czy owak ożywi się, gdyż z jednej strony istnieją uzasadnione nadzieje, że czynniki rządowe w przyszłym sezonie znajdą kredyty dla Łodzi na ten cel, z drugiej zaś — przywiązuje się pewne nadzieje do inicjatywy prywatnej i spółdzielczej. Projektowana przez władze centralne nowelizacja dekretu o czynszu komornianym również wpłynie na ożywienie ruchu budowlanego, gdyż budujący będą mieli pewien interes w inwestowaniu kapitałów na cele mieszkaniowe. Przewiduje się bowiem dla nich m. in. ulgi podatkowe. Za lokale w nowych domach ustalenie wysokości komornego pozostawia się właścicielowi nieruchomości i lokatorowi.

Narazie jednak, dopóki odczuwa się jeszcze bark mieszkań, gospodarka lokalami musi być kontrolowana i regulowana przez odpowiednie władze i nikt nie ma prawa zajmować lokali bez zgody wydziału kwaterekowego.

Z praktyki wiemy, że zawierane są często nielegalne transakcje mieszkaniowe. Znaną są też wypadki samowolnego zajmowania mie-

szań, bez otrzymania uprzednio przydziału władz kwaterekowych. Zarówno „lewe“ transakcje, jak i samowolne wprowadzenie się do mieszkań — jest z punktu widzenia przepisów przestępstwem, które jest surowo karane. W Łodzi delegatura Komisji Specjalnej skierowała już do obozu pracy sprzedających, jak i kupujących mieszkania.

W tym tygodniu poraz pierwszy ukarano mieszkańca Łodzi za samowolne „zdobycie“ mieszkania. Sprawę rozpatrywał Sąd Grodzki w dniu 19 bm. Została ona przekazana sądowi przez delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi, która oddawna już prowadziła dochodzenie karne przeciwko niejakiemu Józefowi Sadowskiemu.

Biorąc pod uwagę to, że postępki Sadowskiego paraliżuje prace władz kwaterekowych i pogłębia trudną sytuację mieszkaniową Łodzi, Sąd ukarał dwumiesięcznym aresztem. Z uwagi na ciężkie warunki rodzinne Sadowskiego uznano za możliwe zawieszenie mu kary.

Czechosłowackie maszyny dla polskiego przemysłu skórzanego

W ramach zamówień dokonanych przez polski przemysł skórzany w Czechosłowacji, otrzymamy pierwszą partię zamówionych maszyn. Partia ta obejmuje 43 sztuki obrabiarek do metali, których znaczna część ulokowana zostanie w południowych zakładach obuwniczych w Chełmku, gdzie rozbudowane będą centralne warsztaty mechaniczne dla produkcji części wymiennych dla całego przemysłu obuwniczego. Część dostarczonych maszyn zasili park maszynowy Śląskich i Radomskich Zakładów Obuwia. W ramach dostaw otrzymamy również części wymienne do maszyn

obuwniczych, których pierwszy transport znajduje się w drodze. Celem realizacji importu pozostałych maszyn i urządzeń obuwniczych i garbarskich oraz obrabiarek wyjechała ponownie do Pragi i Żlina delegacja Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego. Przewidywane jest sfinalizowanie całości zamówień do końca r. b.

Epidemia cholery w Syrii

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse komunikuje z Damaszku, że przeprowadzone w ministerstwie zdrowia badania laboratoryjne potwierdziły fakt wybuchu epidemii cholery we wsi Hauran, koło Dżebel.

Stwierdzono 20 wypadków śmiertelnych. Zagrożony teren został całkowicie odizolowany. Rząd przyznał nadzwyczajne kredyty na rzecz powszechnego szczepienia przed cholera.

Czy pamiętasz o

„G W I A Z D O E“ dla dzieci-sierot, poległych żołnierzach?

Tylko kobiety mogą się uczyć szklarstwa

SZCZECIN (ZAP). — Z inicjatywy Związku Zawodowego Przemysłu Budowlanego postanowiono zorganizować specjalne kursy, na których szkolonoby fachowców w zakresie rzemiosł budowlanych. Kursy będą trwały od 6—12 miesięcy i obejmą 12 zawodów. Ciekawym

jest fakt, że do szkolenia w zakresie szklarstwa przyjmuje się wyłącznie kobiety, a w zakresie elektrotechniki i malarstwa zarówno kobiety jak i mężczyźni. Po ukończeniu nauki kursistki otrzymają świadectwa czeladnicze.

Kino »POLONIA« (Piotrkowska 67)

Tydzień Polskiego Filmu Krótkometrażowego

17. 12. 1947 — 23. 12. 1947

DZIS w poniedziałek 22. XII i jutro we wtorek 23. XII.

PROGRAM Nr 3:

SUITA WARSZAWSKA; ZIEMIA LUBUSKA; W PRACOWNIACH PL. STYKOW; ZAMOŚĆ RENESANSOWA; POLSKA KRONIKA FILMOWA.

Początek seansów w dni powszednie 16, 17, 30, 19, 20, 30

Dziś w niedzielę o godzinie 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30.

Wszystkie miejsca po zł 50.— i ulgowe po zł 35.—

Sprawdźcie numery kuponów!

Dokończenie listy nagród świątecznego konkursu premiowego

Dzisiaj zamieszczamy dokończenie listy nagród wylosowanych w naszym świątecznym konkursie. Przy pominamy, że nagrody należy odbierać codziennie od godz. 9-ej rano do 16-tej w administracji Kuriera Popularnego ul. Piotrkowska 70. Ostatni termin dla odbioru nagród upływa w środę, 24 bm. o godzinie 12-tej w południe.

Nr 1082 — album do zdjęć
Nr 4370 — paczka żywnościowa
Nr 4029 — obrazek w oprawie
Nr 537 — paczka żywnościowa
Nr 3837 — komplet zeszytów szkolnych
Nr 3550 — paczka żywnościowa
Nr 1479 — obrazek w oprawie
Nr 3860 — sanki
Nr 1506 — paczka żywnościowa
Nr 1883 — komplet zeszytów szkolnych

Nr 3292 — paczka żywnościowa
Nr 3059 — kupon na garnitur
Nr 3501 — obrazek w oprawie
Nr 1138 — paczka żywnościowa
Nr 3937 — koź na biegunach
Nr 4242 — kapelsz damski
Nr 1745 — paczka żywnościowa
Nr 1238 — kupon na suknię damską
Nr 3424 — obrazek w oprawie
Nr 4378 — komplet zeszytów szkolnych
Nr 617 — lóżecko dziecięce
Nr 1288 — paczka żywnościowa
Nr 414 — obrazek w oprawie
Nr 387 — Komplet mebli dziecięcych
Nr 1974 — paczka żywnościowa
Nr 833 — obrazek w oprawie
Nr 4139 — lóżecko dziecięce
Nr 185 — hulajnoga.

Głód w Austrii...

1000 gości na weselu

WIEDEN (ZAP). W chwili, kiedy austriacki minister żywienia nawoływał przed kilkoma dniami rolników do dostarczenia potrzebnych środków żywności, które zapewniłyby mieszkańcom miast utrzymanie żywności o wartości odżywczej 1700 kalorii dziennie, w tym samym czasie rozegrała się w

Górnej Austrii obok miasta Braunau, kolebki Führera, scena jakby z czasów średniowiecznych. Oto dwie rodziny chłopów — rzeźników świąteczny zaślubiny swoich dzieci. Z tej okazji zaproszono najbliższych znajomych, których liczba wynosiła okrągło — 1000 osób! Już na trzy dni przed weselem gotowano w olbrzymich kotłach przysmaki i pieczono na wzór bawarski całe prosiaki na rożnie. Rozchodzący się zapach pieczonych przysmaków tak podrażnił podniebienia Austriaków mających tylko 1600 kalorii dziennie, że prasa wiedeńska poświęciła temu zdarzeniu wstępne artykuły. W każdym razie wypadek ten potwierdził panującą opinię, że Austria może z własnych środków poprawić stan żywienia ludności.

W CZWARTEK 25. XII. w kinie »POLONIA«

PREMIERA NOWEGO FILMU PRODUKCJI POLSKIEJ

JASNE ŁANY

SPORT

Tęcza w finale mistrzostw Polski po zwycięstwie nad Batorym 9:7



Tęcza pokonała Batorego i zakwalifikowała się do finałów mistrzostw Polski. Fakt ten jest bezwzględnie rewelacją, nie tak wielką jednak, jak to z pewnością niektóre ośrodki bokserckie będą komentować. Kilka dni przed meczem, w artykule o miającym szansę Tęczy, wskazywa-

liśmy na realne możliwości zwycięstwa Łodzian.

Uzależnialiśmy je od mądrej taktyki i odrobiny szczęścia. Tęcza miała i jedno i drugie.

Niedowaga Kuli w wadze półśredniej zdecydowała o wyniku i to jest zwycięstwo Tęczy. Ale z drugiej strony niepodobna nie podkreślić niedolności kierownictwa słażaków, które w meczu o tak wysokiej stawce, nie zdało egzaminu.

KTO WIE, JAKBY WYGLĄDAŁ WYNIK.

Gdyby Kula mógł stanąć w ringu przeciw młodemu Marlewiczowi?

Tęcza wykazała też mądra, i słuszna taktykę. Jak to przewidywaaliśmy, przesunęło Mazurę do kategorii niższej, i w walce z Nypeltem (waga piórkowa) łodzianin miał daleko większe szanse, niż np. przeciw Bibrzyckiemu. Że Mazur wywalczył tylko jeden punkt, to już w znacznym stopniu świadczy o sędziów punktatorów, niż jego. Tak jest! W tej walce obydwa punkty należały się bezspornie pięściarzowi Tęczy.

LEPSZY ZESPÓŁEM OKAZALI SIĘ ŁODZIANIE

I z tego względu przede wszystkim zwycięstwo ich jest w pełni zasłużone. Jedynie Krakowiak w półciężkiej odbiegał wyraźnie od poziomu pozostałych swych kolegów. Reszta to mniej więcej wyrównana drużyna.

OPARTA NA SZKIELECIĘ MŁODYCH,

utalentowanych pięściarzy, którzy pod odpowiednim kierownictwem (wierzymy, że takie jest właśnie w Tęczy) w najbliższym czasie wypłyną na szerokie wody.

W przeciwnieństwie do pięściarzy łódzkich, reprezentujących pewien poziom wyszkolenia technicznego, słażacy zaprezentowali się raczej jako zespół, którego głównym atutem jest siła fizyczna.

JEDYNE BAZARNIK I NOWARA,

a w pewnym stopniu również Bibrzycki odcinał się od szarych swych kolegów klubowych. Bazarnik wygrał walkę bez trudu, oszczędzając utalentowanego Jurka. Mamy jedną tylko pretensję do słażaka — niepotrzebnie walczył niezbyt czysto. Ani to nie było potrzebne, ani też nie ułatwiał Bazarownikowi walkę.

Nowara miał raczej komicznego, niż groźnego przeciwnika, Słażak nie pozwolił się trafić dostojnie ani razu.

BIBRZYCKI NIE POTWIERDZIŁ FAMY,

jaką poprzedzało jego wystąpienie. Bokser ten ma niewątpliwie poważny talent, ale i niemierny brak: jest mało odporny na ciosy. Mimo, iż atakował niemal bez przerwy, zadając wiele celnych ciosów, on sam a nie przeciwnik kończył walkę wyczerpany. Sprawily to 3 hakki zainkasowane w trzeciej rundzie.

Grymin jest niedoświadczony i nie potrafił wykorzystać tej słabości przeciwnika.

Reszta, jak powiedzieliśmy wyżej,

wszystkie swe walory zamyka w ciosie. Jeżeli przeciwnik nie pozwolił ciosu tego wyprowadzić, słażacy są bezradni i mlotają się jedynie po ringu. Tak było w wadze półśredniej z Kurzem, tak działo się w ciężkiej, tak wyglądała walka w wadze muszej.

PRZEBIEG POSZCZEGÓLNYCH WALK

W wadze muszej Bedanek (T), po konał zdecydowanie na punkty Góreckiego (B).

W pierwszej rundzie zdecydowanie przewaga łodzianina, który walczył z półdystansu, jest w ciągłym ataku i często traża.

W drugiej przewaga Bednarka stała się bardziej wyraźna. Pod koniec rundy Górecki próbuje kilkakrotnie ucieczki do rogów, aby uniknąć ciosów.

W trzeciej — Górecki początkowo kilka razy traża lewą w żołądek przeciwnika, ale to jest wszystko — co mu się udaje. Walka staje się chaotyczna. Wygrywa zdecydowanie na punkty Bednarek.

W wadze koguciej — Jurek (Tęcza) startuje odważnie, mając jak gdyby pogardę dla mistrzowskich pięści mistrza.

Walka stoi na dobrym poziomie, przy wyraźnej przewadze Bazarnika, który też wygrywa zdecydowanie na punkty.

W piórkowej Mazur (Tęcza) w pierwszym starciu otrzymuje kilka ciosów w okolicę serca od Nypła (B). Pod koniec jednak rundy przechodzi do ataku i zdobywa potrzebną ilość punktów do wyrównania.

Druga runda przynosi połowanie Nypelta na ciosy. Lepszym „myślicy” jest jednak Mazur, który bijąc z obu rąk, demoluje system obrony przeciwnika i ma wyraźną przewagę.

W trzeciej Mazur rzuca się do ataku.

Nie umie wykorzystać odsonionego korpusu przeciwnika i ustulie trafić w górna partię; mimo wszystko ponownie zdobywa przewagę.

Ogłoszony wynik remisowy krzywdzi Mazurę.

W wadze lekkiej — Grymin (T) przegrał na punkty z Bibrzyckim (B). Już pierwsze szybkie, planowe uderzenia zapowiadają, że to spotkanie nie stać będzie na wysokim poziomie. Bibrzycki atakuje. Młodzienki Grymin lewymi prostymi przytrzymał przeciwnika, nie dopuszczając go zbyt często do siebie. Przewagę zdobywa Bibrzycki.

W drugiej i trzeciej Grymin staje się bardziej agresywny, częściej próbuje ataków, trafia raz, drugi i trzeci. Przewagę tych trafień szybko jednak likwiduje Bibrzycki, który po każdym doskoku do przeciwnika błyskawicznie następującym po sobie uderzeniem zapewnia sobie minimalny zapas punktów.

Zwyciężył na punkty Bibrzycki. Długi i główny protest publiczności był zupełnie pozbawiony podstaw.

W wadze półśredniej Trzesowski (Tęcza) zwyciężył Kusza, który został w trzeciej rundzie zdyskwalifikowany za nieczystą walkę.

Przebieg tego spotkania stał na słabym poziomie. Trzesowski nie mógł „ustawić” prymitywnego i nieczysto walczącego Kusza, ale miał przynajmniej przewagę.

W średniej Markowski (Tęcza) wskutek niedowagi Kuli (B), zdobył punkty walkowerem.

W półciężkiej surowy, ale ambitny Krakowiak (Tęcza) ani na chwilę nie zagroził poważnie Nowarze, który wygrał b. wysoko na punkty. Rutynowo walczył ostrożnie, ale pewnie, nie pozwalając się ani razu trafić.

W ciężkiej, przy stanie 7:7 walka Jaskóły (Tęcza) z Kubica (Batory) rozgrywa się przy grobowej ciszy i silnym napięciu.

Obaj ci zawodnicy wyszli na ring wyraźnie zdenerwowani. Wiedzieli oni dobrze, że od nich zależy, jaki będzie końcowy wynik meczu.

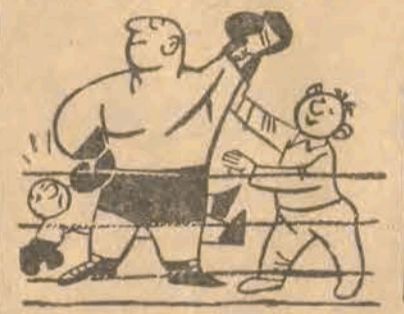
Spokojni i opanowani nerwowo — w początkowej fazie walki mierzyli po prostu każdy cios, obliczali każdy swój ruch. W pierwszej rundzie nie-

znaczna przewagę zdobywa Jaskółka nad przereklamowanym wyraźnie Kubica, który niewiele umi.

W drugiej do momentu rozcięcia Jaskółki policzka — przewagę ma łodzianin, który celnie umi trafić lewą i posłać natychmiast prawa.

Sędzia ringowy wskutek kontuzji Jaskółki przerywa walkę na początku drugiej rundy. Po obliczeniu punktów — przyznano zaszczytne zwycięstwo Jaskółce.

Sędziowali: w ringu — p. Lisowski (Warszawa), na punkty: pp. Stępowski (Poznań), Landau (Wrocław) i Rosiński (Warszawa).
Publiczności około 2.500 osób.



3 nokauty na meczu

ŁKS - Radomiak 11:5

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Radom, 21.12 — Cała niemal prasa sportowa Polski trafiła na trudności w typowaniu zwycięzcy spotkania ŁKS — Radomiak. Równocześnie jednak zdawano sobie dokładnie sprawę z tego, iż odnośnie wyniku decydującymi czynnikami będą po prostu taktyczne kierownictwo obu zespołów. Tajemnicę tych posunięć zachowywano do ostatnich sekund przed wejściem na wagę.

Przyszedł jednak czas, gdy kierownictwo ŁKS-u i Radomiaka zmuszone zostały do „grzy w otwarte karty”. Należy przyznać, iż w tej grze bezapelacyjnie zwycięstwo odniósł zespół ŁKS. Bo Czortek mimo starań nie spotkał się z Marcinkowskim, a odwrotnie Kotkowski — walczył właśnie z Niewadziłem.

Zwycięstwo ŁKS-u w stosunku 11:5 bynajmniej nie odzwierciedla wiernie układu sił w tym spotkaniu. gdyż ogłoszony remis w walce Stasiak — Sieradzian został wyraźnie naciągnięty na korzyść zawodnika radomskiego. Zwycięstwo Stasiaka było w tym wypadku przekonywujące nawet dla gospodarzy.

Na wyróżnienie zasługuje walka Kamińskiego z Przytkowskim, pełna żywiołowych ataków z obu stron. Obaj pięściarze wykazali duże zaawansowanie techniczne. Nie możemy natomiast tego powiedzieć o walce Olejnika z Wasiakiem. Wasiak posiada silny cios lecz nie potrafił go wykorzystać. Ustawienie jego faule oraz przytrzymywanie Olejnika uchodziły dziwnie uważać, tak zawsze dokładnego sędziego ringowego, jakim jest p. Zaplatka. Punktem kulminacyjnym przebiegu sędziowskich (jeśli można je tak nazwać) była walka w wadze ciężkiej pomiędzy Niewadziłem i Kotkowskim. Tutaj p. Zaplatka nie ingerował w niebezpiecznej walce, której autorem był Kotkowski. W pierwszym starciu, po niezliczonej ilości ciosów w kark, jakie zadał Kotkowski — Niewadziłow p. Zaplatka udzielił napomnienia zawodnikowi Radomiaka. W następnej zaś rundzie kiedy Niewadziłow idzie po jednym z takich ciosów na deskę, reklamując nieprawidłowość uderzenia — sędzia p. Zaplatka na-

Wyniki w konkursie „zgadnij kto wygra”

Tęcza — Batory 9:7, ŁKS — Radomiak 11:5, ŁKS — Boruta 0:2, MKS — Zryw 12:4, AZS — KKS 30:29, YMCA — Warta 52:29, Wisła YMCA (Gdańsk) 49:34, Wolverhampton — Manchester City 1:0, Chelsea — Blackool 2:2, Huddersfield — Derby County 2:1, Sheffield United — Charlton 1:1.

TUR zwycięża Wartę 55:33 (24:15)

Zasłużone zwycięstwo koszykarzy łódzkich

Mecz o mistrzostwo ligi koszykowej rozegrany wczoraj w sali YMCA pomiędzy poznańską Wartą, a łódzkim TUR-em zakończył się nie spodziewanym, ale w pełni zasłużonym zwycięstwem zespołu łódzkiego 55:33 (24:15). Przebieg meczu nie był zbyt emocjonujący.

O ile w meczu z YMCA w pierwszej połowie Warta była równym przeciwnikiem, a nawet miała lekką przewagę, o tyle wczoraj kompletnie zawiadła i całkowicie oddała inicjatywę „granatowym koszulkom”. Poznaniacy jakby zahamani psychicznie po porażce „sobotniej”, tylko krótkimi okresami mieli przebłyski pięknej i skutecznej gry. TUR natomiast rozegrał jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie. Był przede wszystkim zespołem szybszym.

Na specjalną uwagę w zespole zwycięzców zasługują Jakubowski, w obronie, oraz trójka ataku — Skrodzki, Michałek, Mokwiński. Kulecycki w obronie nieco ustępował swemu koleżce i niepotrzebnie po przerwie wdał się w nieczystą grę, w wyniku czego nawet pod koniec meczu za cztery „osobiste” musiał opuścić boisko.

Przewaga TUR-u była przez cały czas meczu wyraźna, chociaż w drugiej połowie zryw Warty dostarczył jej wiele punktów, ale nie było obawy o wynik. Atak TUR-u nie bawił się w specjalne kombinacje pod koszem przeciwnika, a strzelał możliwie z każdej pozycji, co w dużej mierze wpłynęło też na wynik. Ło-

dzianie nie tylko rzucali z pod kosza, S. odzki i Jakubowski z daleka równie skutecznie i często „bombardowali”. Nie wszystkie wprowadzone rzu-ty kończyły się zdobyciem „koszy”, ale część z nich ugrzęzła z dalekich rzutów w koszu przeciwnika.

TUR przez zwycięstwo nad poznańską Wartą udowodnił, że jest zespołem, którego nie można lekceważyć i nie jest tak „lekką” pewną częścią prasy warszawskiej tego by chciała.

Dla zwycięzców punkty zdobyli: Skrodzki — 19, Michałek 11, Jakubowski 10, Mokwiński 6, Kulecycki 5, Karpieński 2 i Kopeckiński 1. Dla pokonanych zdobywcami punktów byli: Dylewicz 14, Ruszkiewicz (Iwanow) 7, Matysiak 5, Szymura 4, i Pawlich 3.

Zawody prowadzili p.p. Buśnicki (Kraków) i Wysocki (W-wa).

Red. Szumlewski

ponownie prez. Ł. O. Z. L. A.

Wczoraj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie ŁOZLA. Po wysłuchaniu sprawozdań i obszernej rzeczowej dyskusji, wybrano nowy Zarząd Okręgu na czele, którego stał na czele ponownie red. Ludwik Szumlewski.

Na zebraniu tym złożony olimpijski ślubowanie zawodnik ŁKS Frywer.

Obszerne sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia zamieścimy w dniu jutrzejszym.

ski do „9” lecz przed sakramentalnym „out” zadźwięczał gong. W połowie drugiego starcia Krok idzie ponownie na deskę lecz ostatnim wysiłkiem woli powstaje by stawić nadeń opór. Żyłisowi wyraźnie brakuje oddechu, który pozwoliłby mu zadać decydujący cios. Krok po walce jest jeszcze „groggy”, lecz należy przyznać, iż zawodnik Łodzi jest również silnie zmęczony.

W ciężkiej: Niewadziłow zwycięża wysoko na punkty Kotkowskiego. Pierwsze dwa starcia, to zabawa w „kotka i myszkę”. Rolę kota grał w tym wypadku Niewadziłow, przewyższając swego przeciwnika tak technicznie jak i kondycyjnie. Kotkowski ustawnie bije w tył głowy sygnalizując wyraźnie swe nie prawidłowe jednocześnie ciosy. Pierwsze dwie rundy przyniosły przynajmniej przewagę Niewadziłow. W ostatniej zaś Niewadziłow zbyt lekceważąc odkrywa gardę co przynosi mu w rezultacie potężny cios na szczękę. No gi pod Niewadziłowem uginają się i w tym właśnie czasie Kotkowski ładuje kilka dalszych ciosów. Niewadziłow przytrzymał jednak ten krytyczny dla niego okres. Zwycięstwo Niewadziłowa na punkty nie może podlegać żadnym dyskusjom.

W ringu sędziował ob. Zaplatka (Słażak) oraz Kugacz (Pom-rze). Widzów ponad 3.000. Lwan

PIERWSZE bramki hokeistów

Na boisku hokejowym w Łodzi miał odbyć się wczoraj pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy między zgierską Borutą a ŁKS-em.

Wskutek odwilży początkowo zawody miano odwołać i dlatego drużyna na zgierska nie przyjechała. Zawodnicy łódzcy, mając jednak zaproszenie na wyjazd do Warszawy, postanowili sprawdzić swą formę po długiej przerwie letniej.

Rozegrano więc na miękkim lodzie mecz treningowy ŁKS I — ŁKS II. Zwyciężyła drużyna pierwsza w stosunku 7:6 (2:1, 2:1, 3:4).

PANTOFLE DLA SPORTOWCÓW.

Wojewódzki Urząd WF i PW zawiadamia, iż w terminie do 29 grudnia r.b. przyjmuje zapotrzebowania na piśmie Okr. Związków „Sportowcy, Klubów, Szkolnych Kół Sportowych i innych na trampki w cenie 640 zł. za parę.

W zapotrzebowaniu należy podać ilość i rozmiar obuwia.

Dalszy ciąg wiadomości sportowych zamieszczamy na stronie 6-iej.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

WYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Kasperkiewicza (Limanowskiego 1), Lańcica (Piotrkowska 193), Pastorowej (Laskowicka 120), Fawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychebra (Narutowicza 42), Rembielińskiego (Gdańska 90), Szaymowskiego (Rokicińska 8), Szlindenducha (Srebrzyska 67), Zundalewicz (Piotrkowska 29).

TEATR

PASSTWOWE TEATRY WOJSKA POLSKIEGO
TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dzisiaj o godz. 19 współczesny dramat francuski o potężnym napięciu emocjonalnym — „NOCE GNIEWU” A. Salacrou. Ściągnięto grona obywateli w całej Europie i St. Zjednoczonych, oprowadzał jeden z najwybitniejszych reżyserów młodszej generacji: Józef Wyszomirski. Debiutant Otto Axera. W widowisku udział biorą: B. Ludwizanska, Z. Życzkowska, W. Hancza, K. Wilamowski, A. Łapicki, A. Posart, Z. Salaburski i Z. Szymański.

TEATR POWSZECHNY
Codziennie o godz. 19.15 arcydzieło polskiej komedii obyczajowej „DAMY I HUSZARY” A. Fiedry. Dowcipna reżyseria Z. Modrzewskiej oraz gra zespołu aktorskiego z B. Bronowska, H. Puchniewska, H. Taburska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Kozłowska, K. Salaburska, F. Żukowski, K. Pągowski, J. Piłarski, J. Warmiński, J. Kłosowski i L. Ordian na czele zabawią publiczność do łez. Stylowa dekoracja i kostiumy projektował J. Rybkowski.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Dączyńskiego 34.
Dzisiaj o godz. 19.15 współczesna sztuka J. B. Priestleya „INSPEKTOR PRZY-SZEDŁ”. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Dączyński, Barbara Drapińska, Irena Horecka, Adam Mikolajewski, Ewa Szumalska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Erwina Axera, dekoracje Janna Kosińskiego. Kasa czynna od 12 — telefon 122-02. — **DZIS PASSE-PARTOUT NIE WAŻNE!**

TEATR „SYRENA” Traugotta i
Dzisiaj i codziennie „WGLAD W RZĄD” początek o godz. 16 i 19.30. Tel. 282-79.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Rodzina Artomanowych” — godz. 15.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
BALTYK — ul. Narutowicza 20:
„Tętno Doktora O'Connora” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Ada to nie wypadka” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
GDYNIA — ul. Dączyńskiego 2:
„Urwis Gavroche” — 17, 19, 21, niedz. i święta 15.
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Błyskawica” — 17.30, 20, niedz. 15.30.
OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243:
„Samotny Zagłęb” i dodatki oświatowe.
POLONIA — ul. Piotrkowska 47:
Tydzień Polskiego Filmu Krótkometrażowego 17, 12. 1947. Dzisiaj w poniedziałek 22, 12 i jutro w wtorek 23, 12. Program Nr 3: Suita Warszawska; Ziemia Lubuska; W pracowniach Plastyków; Zamość Renesansowy; Polska Kronika Filmowa. — Początek seansów: 16, 17.30, 19, 20.30. Wszystkie miejsca po 21.50; ulogowe po 21.25.
PRZEŹ DZIWIŚNIE — ul. Żeromskiego 74/78:
„Zenobia” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Myszy i ludzie” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
ROMA — ul. Rzgowska 34:
„Pod gołym niebem” — 17, 19, 21, niedz. 15.
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Ostatnia noc” 18.30, niedz. 14.30.
STYLÓWY — ul. Kilińskiego 123:
„Piękna Przygoda” 18.30, 19.30, 20.30; niedz. 14.30.
SWIT — Bakuły Rynek 5:
„Baryteczka” — 17, 19, 21, niedz. 15.
CATRY — ul. Sienkiewicza 40:
„Błyskawica” 17, 19, 21; niedz. 15.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Trzech Panów Ludwisków” — 17, 19, 21; niedz. 15.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Znak Zorro” — 15, 17, 19, 21; niedz. 13.
WOLNOŚĆ — ul. Napierkowskiego 16:
„Ludzie bez skrzydeł” 16.30, 18.30, 20.30; niedz. 14.30.
ACHETA — ul. Złotowska 23:
„Siódma zastawa” — godz. 18, 19.30, 21.
EUA — ul. Piotrkowska 108:
„Piękna Przygoda” 17, 19, 21, niedz. 15.00.
HEL — „Romans pajaca 17, 19, 21, niedz. 15.00.

NOWY PROGRAM ARTYSTYCZNY w „Klubie Pracowniczym”
Występuje codziennie w Klubie Pracowniczym przy ul. Narutowicza 20 (dawni. Tabańki) nowy zespół artystyczny w bogatym programie pieśni, humoru i tańca. Dancin'g przy dźwiękach znakomitego jazzu pod batutą Bolesława Krocmańskiego. Początek o godz. 21. Zespół artystyczny wykonuje 2 różne programy (godz. 22 i godz. 24).
Dochoł przeznaczony na stolówkę Zw. Zaw. Muzyków.

Dar dla Politechniki Łódzkiej
Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego ofiarował Wydziałowi Włókienniczemu Politechniki Łódzkiej maszyny włókiennicze wartości 100 mil. zł do warsztatów doświadczalnych.

W nowej przychodni weterynaryjnej Towarzystwa Opieki nad zwierzętami w Łodzi

Młody spaniel „Tom” jest podobno straconym już psem. Po przejściu ciężkiej nosówki został sparaliżowany, opóźnione leczenie stało się przyczyną kalectwa. Przyjaciel obrońca domowników został oddany do rąk lekarza, aby zastrzykiem uspić niepotrzebnie cierpiące stworzenie. W ten sposób Tom znalazł się w nowo powstałej przychodni weterynaryjnej Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami przy ul. Nowotki 15.

URATOWANIE ŻYCIA
Mimo wyraźnej próby wzięcia psa „Tom” nie został uśmierdzony. Lekarz przychodni postanowił poczynić jeszcze kilka prób uratowania go. Ułożony więc na derce w pokoju lekarskim, liże swe neruchome ciało i wodzą smutnym wzrokiem po otoczeniu. A w pokoju jest ruch ogromny. Przychodnia bowiem czynna od rana do wieczora, przyjmuje wielu czworonożnych pacjentów. W mieszczących się obok gabinetu lekarskiego dołki poczekalniach codziennie gromadzą się chore zwierzętka.

CZWORONOŻNI PACJENCI
„Prewencja jest bardzo duża, bo w Łodzi panuje epidemia nosówki. Często więc Tom słyszy żółtose wydę poddawanego zabiegom na stole lekarskim psaka. Podnosi wówczas z trudem głowę i wesząc niespokojnie, klemie wzrok na kręcących się po pokoju ludzi.
— Chciałbym mu pomóc, okazać współczucie, ale nie mogę. Bądźcie dla niego dobrzy — mówią wyraźnie oczy chorego zwierzęcia.
Instytnowna prosba bezradnego

stworzenia wżrusza lekarza. Głoszące Toma uspakajające po gowie i wraca do dalszej pracy.
W przychodni przecież wszyscy znają łitość i mają zrozumienie dla cierpienia czworonogów.
W wyremontowanym budynku starego garażu, w prymitywnych jeszcze warunkach, bo brak funduszy nie pozwala na skompletowanie urządzeń — udziela się stałej pomocy chorym zwierzętom.

WARSZTAT DLA WSGW
Tu także przychodzą na lekcje poglądowe studenci WSGW, przy której znajduje się przychodnia. Ponieważ w swej pracy zawodowej

Św. Mikołaj wśród akademików rozdał profesorom i studentom „niebieskie dary”

W auli Uniwersytetu przy ul. Narutowicza 68 zebrała się brać akademicka, by wspólnie obdarować się gwiazdkowymi prezentami i życzyć sobie przyjemnego odpoczynku i miłych świąt.
W zapelnionej po brzegi sali wszystkie twarze były uśmiechnięte. Nawet siedzące w pierwszych rzędach ciała profesorskie z rektorem Kotarbińskim na czele, pozbyły się zwykłej na katedrze, profesorskiej powagi.
Kolorowo oświetloną scenę zdobiła pięknie ubrana choinka, i... akademicy, którzy wykonali starannie opracowany program arty-

absolwenci szkoły będą mieli stałe do czynienia ze zwierzętami, na uczelni wprowadzono jako jeden z przedmiotów wykładowych Anatomie i Higienę Weterynaryjną.
Przychodnia uczy przyszłych rolników wrażliwości na potrzeby zwierząt, pogłębia uczucia humanitarne. Prawdźwie bowiem kulturalny człowiek wrażliwy jest na cierpienia tak ludzkie jak i zwierzęce. Nie ulega wątpliwości, że ten kto z premedytacją i sadyzmem potrafi dreczyć zwierzęta, dreczyć iakakolwiek istotę żywą, w pewnych okolicznościach będzie niewrażliwy na cierpienia ludzkie.
Bd.

styczny. Na program ten złożyły się występy chóru akademickiego, solowy śpiew, deklamacje i produkcje muzyczne na fortepianie.
Punktem kulminacyjnym wieczoru było wejście na scenę broda tego Mikołaja, który z pomocą dia belka zaczął rozdawać podarunki. A miał on tych prezentów bez liku i nikt nie przypuszczał, że „osobistość niebieska” obdarzona jest czysto akademickim dowcipem. Obdarzając bowiem kolejno rektora, profesorów i studentów, dobierał prezenty trafnie i ozdabiał je komentarzami wywołującymi huragan śmiechu na sali. Prorektor uniwersytetu n. p., któremu stałe leży na sercu brak funduszy na rozbudowę wyższych uczelni, otrzymał w podarunku gwiazdkowym wór zawierający 100 milionów zł z mennicy niebieskiej. Prof. dr Chałasiński natomiast w zwoju ogromnym rozpoznał wspaniałą plan przyszłego miasteczka akademickiego.

Po rozdaniu prezentów zmęczeni Mikołaj odszedł. Uroczystość zakończyły serdeczne słowa rektora Kotarbińskiego, który życzył braći akademickiej — „Wesołych Świąt”.

Realizacja planu produkcji w przemyśle spożywczym

Centralny Zarząd Przemysłu Spożywczego podaje stan wykonania planu produkcji na miesiąc listopad poszczególnych przemysłów spożywczych.
Tak więc:
Przemysł cukrowniczy w produkcji czekolady i cukerków w miesiącu tym przekroczył znacznie swój plan produkcyjny: czekolada — 151,5 proc., cukier — 136,5 proc.
Przemysł olejarski ogólnie plan swój wykonał w ok. 110 proc. Poszczególne produkcje przedstawia się następująco: olej surowy — 109 proc., olej rafinowany — 143 proc., produkcja oleju utwardzonego z powodu otrzymania innych surowców (ziarenek kokosowych) została przesunięta na produkcję oleju rafinowanego, dlatego też plan wykonania produkcji oleju utwardzonego wyniósł tylko 56 proc.

Przemysł surrogatów kawy plan swój wykonał w 134,8 proc. Odby-

ta kampania susz cykorii (której plantacje w r. b. bardzo się udały) mimo trudności w suszeniu cykorii plan wykonała w 105,1 proc., produkcja wyniosła w listopadzie 5.256 ton suszu. Większa część tego artykułu przeznaczona jest na eksport.
Przemysł ziemniaczany osiągnął 101 proc. przerobu ziemniaków.

Nosik mundur ale nieprawnie
Obowiązujące przepisy (art. 26 Prawa o wykroczeniach) przewidują karalność w drodze administracyjnej wypadków bezprawnego przywłaszczenia stanowiska i tytułu, lub munduru publicznego, noszenia odznaczeń, oznak, gdy się do tego nie jest uprawnionym. Kary za tego rodzaju wykroczenia mogą być nakładane w postaci aresztu lub grzywny.
Ostatnio Sąd Starościński przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko-Łódzkim ukarał za nieprawne noszenie munduru WP Matusiaka Adama, zam. przy ul. Armii Ludowej Nr 16 — grzywną w wysokości 3.000 zł.

RADIO

Program na poniedziałek 22 grudnia. Godz. 12.03 Wiadom. por. 12.08 Przegl. prasy st. 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 Audycja rozrywkowa, 13.15 Przerwa. 15.00 XIII audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty), 15.25 Wiadom. lokalne. 15.30 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa dziennika, 16.35 „Kangurek w północzycze” — pogadanka dla dzieci, 16.45 „W walce o zdrowie”, 16.50 „Gramy w szachy”, 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.15 „Melodie operetkowe” 18.00 EUP, 18.15 Koncert żyweń, 18.45 Felieton J. Kota pt. „Dwa tygodnie w Związku Radzieckim” — cz. III, 19.00 „Z zagadnień świata pracy”, 19.10 „Z zagadnień wiejskich”, 19.30 Muzyka staroklasyczna. Transm. koncertu z kościoła M.B.Z. w Łodzi, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa dziennika, 20.45 Kwadrans piosenek (płyty), 21.00 Transm. z Morawskiej Ostrawy, 21.45 Audycja Biura Studiów, 22.00 Koncert rozrywkowy, 22.45 Koncert żyweń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.29 III audycja z cyklu: „Muzyka dawna”, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Koncert żyweń.

Od maleńkiego warsztatu DO WIELKIEJ PRACOWNI

Jubileusz Spółdzielni Szewców w Piotrkowie

W dniu 14 grudnia r.b. Robotnicza Spółdzielnia Szewcka „Wyzwolenie” w Piotrkowie Tryb., jako jedyną tego rodzaju placówką społeczną w tym mieście, obchodzi 10-letnie swoje istnienie.
Historia powstania Spółdzielni, może służyć jako przykład wytrwałej pracy, oraz osobistej wartości inicjatorów i założycieli, będących do dziś członkami i pracownikami Spółdzielni.
W r. 1936 i 1937 — sytuacja chałupników szewców na terenie Piotrkowa była tak rozpaczliwa, że doszło do proklamowania strajku. Prosydy strajku, członkowie PPS tow. Krupa Stefan i Wroniszewski Michał, wraz z innymi, pozbawieni pracy, postanowili założyć Spółdzielnię Pracy, wychodząc ze szlachetnego założenia, że tylko zorganizowana praca, oparta na zasadach spółdzielczych, wyzwoli chałupnika od wżysku pracodawcy i zezwoli pracownikowi na wykorzystanie wszystkich uprawnień, przewidzianych ustawą o ochronie pracy, a całkowicie pomijanych w odniesieniu do chałupników.
Przystąpiono do roboty, nazywając nowo-otwartą placówkę spółdzielczą — „Związkowym warształem dla bezrobotnych szewców”.
Dzięki poparciu społeczeństwa piotrkowskiego, warsztat związkowy przystąpił się następnie w Robotniczą Spółdzielnię Szewską — „Wyzwolenie”.
Działalność Spółdzielni została zahamowana w okresie wojennym. Dotychczasowy kierownik Spółdzielni St. Krupa za działalność polityczną został wraz z żoną aresztowany i wywieziony do Oświęcimia. Szkarzy wladz niemieckich nie zdołał jednak załamać pozostałych Spółdzielców, którzy kontynuowali prace.
Po odzyskaniu wolności już w lutym 1945 r. została uruchomiona druga filia. Praca spółdzielni, w nowej,

Głos krytycznika

OB. S. G. Z DŁUTOWA. W Warszawie radę dobrej udzielić może tylko adwokat. Zdać się nam, że w opisanym wypadku działa polubowne załatwienie przez obie strony i wzajemna umowa. Prosimy nie przysyłać znaczków, gdyż odpowiedź przez pocztę nie udzielamy.

TOW. S. W. pisze o niewłaściwym, jego zdaniem, zachowaniu się niektórych osób umundurowanych przy okienkach w kinach i w tramwaju. Sądymy, że wypadki, przez Wasz obserwowane, są tylko sporadyczne i nie obciążają wszystkich żołnierzy naszej armii. Nie zgadzamy się natomiast z Wami by w kinach nie mieli prawa korzystać z pewnych przywilejów i żeby to kogokolwiek drażniło. Żołnierz nie jest panem swego czasu, nie dziwnego, że musi go oszczędzać. Przecież sami piszecie: „Wojsko cenimy, jesteśmy z całym uznaniem dla jego bohaterstwa i czynów w czasie wojny i z takim samym uznaniem dla ich ciężkiej i odpowiedzialnej pracy w czasie pokoju”. To jest Wasza odpowiedź na poszczególne i nieistotne narzekania „młokosów od urodzenia”, z którymi się spotykacie.

ZET ER. z ul. SIENKIEWICZA. Niestety, towarzyszu, nie macie racji. Nie oddawanie butelek należy do rzędu polskiego marudostwa. Naszym zdaniem, dobrze postępuje ten sprzedający, który domaga się butelki, a nie ten, co te sprawy neglżuje. To samo da się powiedzieć o pudełkach od papierosów. Żło robią ci sprzedawcy, co się nie upominają o zwrot pudełek, jak tego wymaga ją rozporządzenia. Jesteśmy społeczeństwem mało zdyscyplinowanym i bardzo marnotrawnym.

Poważna bardzo sytuacja powojen na wymaga, byśmy się tych cech pozbyli i nauczyli oszczędzać. Sądze, że nas zrozumiecie i będziecie starani nie odnosić butelki do sklepów PSS, żądając sprzedaży wyrobów Monopolu Spirytusowego.

Wetna, skóry owcze, aluminium konie i drobnica w imporcie morskim

GDYNIA (ZAP). W ostatnich dniach statki przywoziły do portów transporty wetny, koni, skór owczych i aluminium. Norweski „Varg” przywoził do Gdyni 588 ton wetny i skór owczych, otrzymanych przez nas po raz pierwszy po wojnie z Islandii, 456 koni przywoził do Gdyni duński „Danix”, a

wodowały, że zniszczona przez wojnę placówka, szybko rozwinęła się z jednego warsztatu i szczyplęgo sklepu do rozmiarów dużej pracowni — zapracowanej w swoje wyroby nie tylko Piotrków, ale i inne miasta.

Zalesienie pow. łódzkiego

Wojna wywołała ogromne спустoszenie w drzewostanie. Okupant wyrabiał sady, lasy, i drzewa ogalające kraj nasz z budulca i rujując tym samym gospodarstwo.
To też jednym z ważnych zagadnień odbudowy gospodarki rolnej jest sprawa zalesienia nieużytków, gospodarstw państwowych i prywatnych.
W powiecie łódzkim zasadzono w bieżącym roku 2.800 drzew owocowych w sadach w szeregu gmin i 5.400 drzew przy drogach i szosach.
W roku przyszłym zalesionych będzie przez pomoc Dyrekcji Lasów Państwowych 200 ha nieużytków. Władze powiatu posiadają nadto odpowiednio ilości sadzonek dla obsadzenia gospodarstw państwowych i prywatnych.

Palenie papierosów kosztować może drogo

Wobec tego, iż palenie papierosów w salach widowiskowych stało się zwyczajem powszechnym, stosowanym nie tylko przez obecną na sali publiczność, ale i personel tych lokali, władze administracyjne ostrzegają, iż palić wolno tylko w miejscach na ten cel przeznaczonych, tj. palarniach.
Winni wykroczenia przeciw ostrzeżeniom lub przepisom dotyczącym zapobiegania pożarom ulegną w trybie postępowania karno - administracyjnego karze grzywny do 20.000 zł lub karze aresztu do 2 miesięcy.

Rademacher nie walczył!

Milicjini KKS - Zryw (Świętochłowice) 12:4

GDANSK. W sali teatralnej stoczni gdańskiej w obecności 2.000 widzów został rozegrany mecz pięciar...

Bartłem (Z). Zawodnik śląski nie potrafił zastopować energicznych ataków Iwańskiego...

Chmielewski zwycięża w USA

Były mistrz Polski - Henryk Chmielewski, występujący obecnie w Ameryce jako pięciarz zawodowy...

Olimpijczycy próbują sily

TORUN. W rozegranym w sobotę meczu hokeja lodowego na zakończenie przedolimpijskiego obozu...

Mecz wykazał niezłą formę naszych kandydatów olimpijskich, którzy w dniu 1 stycznia 1948 udają się na mecze treningowe do Czechosłowacji...

AZS - YMCA (Gdańsk) 54:43 (29:24)

Gdańszczanie stanowili groźnego przeciwnika dla akademików krakowskich i przegrali po zaciętej i wyrównanej walce...

Ofiara wzruszenia na meczu

15-letni student Vito Capriani zmarł w Bari na skutek nerwowego wstrząsu jakiego doznał podczas meczu międzypaństwowego...

Boruta mistrzem kl. B po zwycięstwie nad ŁKS II 2:0

Rozegrany, przypuszczalnie ostatni w bież. sezonie mecz piłkarski w Łodzi o mistrzostwo klasy „B” między Borutą (Zgierz) a ŁKS II zakończył się zwycięstwem Boruty w stosunku 2:0...

Włókniarz (Zgierz) lepszy niż HKS (Łódź)

Rozegrany w basenie zgierskim mecz pływakki między Włóknierzem (Zgierz) a HKS (Łódź), zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 44 do 43...

Wisła - YMCA (Gdańsk) 49:38 (28:13)

KRAKÓW (PAP). „Wisła” odniosła zaskakujące, lecz ciężko wywalzone zwycięstwo nad ambitnym zespołem YMCA...

KKS (Poznań) - Znicz (Pruszków) 42:39

Mecz ligowy w koszykówce męskiej między poznańskim KKS i pruszkowskim „Zniczem” zakończony został nieznacznym zwycięstwem kolejarzy w stosunku 42:39...

Grzechowiak i Patrzykąt - słabsi. Znicz grał bardzo ambitnie i ofiarnie. Punkty dla KKS zdobyli: Kolaśniewski - 23, Smięgielski 6, Kasprzak - 5, Grzechowiak - 4, Jarczyński i Galka po 2...

Table with columns for advertisement rates: CENY OGŁOSZEŃ. Rows include rates for text ads, photos, and portraits.

Z kraju i ze świata

Minister zdrowia otrzymał od Polonii francuskiej 200 ampułek surowicy Serum Antipollomyelitic, stosowanej w leczeniu choroby Heine-Medina...

Sekcja przeciwniebezpieczna Państwowej Rady Zdrowia postanowiła utworzyć w Warszawie Centralny Instytut Przeciwniebezpieczny...

Zarząd PZTS rozpatrywał na ostatnim swym posiedzeniu sprawę pobicia na zawodach ping-pongowych w Łodzi...

Zarząd PZTS postanowił zdyskwalifikować dożywotnie Barczaka i zwrócić się z wnioskiem do Polskiego Związku Związków Sportowych o rozszerzenie dyskwalifikacji na wszystkie gałęzie sportu...

W letniej olimpiadzie londyńskiej weźmie udział jako niepodległe państwo - Irlandia Północna. Zawodnicy Irlandczy, którzy dotychczas występował w klubach angielskich...

Dzienniki malajskie ogłaszają artykuły wyrażające protest przeciwko polityce rasistowskiej, jaką od dłuższego czasu uprawia Australia...

Ostatnio władze wydalily z terytorium Australii 14 Malajczyków, którzy osiedli tam w czasie wojny i ożeniili się z obywatelkami australijskimi...

W. P. B. STOLARNIA MECHANICZNA w ŁODZI, ul. WIERZBOWA Nr 20. ZATRUDNI NATYCHMIAST na warunkach przewidzianych Umową Zbiorową...

ŁÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO. Łódź, ul. Curie Skłodowskiej Nr 6. SŁUSZARZY specjalistów do maszyn mechanicznych i okrągłych...

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze. Dr. KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista: weneryczne - skórne, płciowe zaburzenia...

DOKTOR REICHER - specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Poludniowa 26, druga - siódma wieżozorem...

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protezyka zębów...

Kupno i sprzedaż. POPULARNY Skład Mebli S. Gabisa - Pawłowicz. Łódź ul. Dr Próchnika 1...

JAKA książkę ofiarujesz dziecku? Dufny wybór książek dla dzieci poleca Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Oświatowej...

Zaofiarowanie pracy. FABRYKA wyrobów dżianych potrzebuje 2 pomocniczych magazynierów oraz jednego stolara...

POTRZEBNI elektromonterzy wykwalifikowani na instalacje światła i sily. Zgłoszenia osobiste Inspektorat Elektr. Narutowicza 59 pokój 3...

Nauka i wychowanie. SZKOŁA Samochodowa - Motocyklowa. Przyjmuje zapisy do dnia 30 bm...

Zagubione dokumenty. UNIEWAŻNIAM legitymację tramwajową (stycznikową) Stanisław Ciesław, Karolew...

UNIEWAŻNIAM zagubione dwa dowody kolejowe na nazwisko Pinczewski Bolesław i Zofia Tomaszów-Mazowiecki...

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową serii „A” na nazwisko Wojtowicz Zofia, Szkoła Podstawowa Nr 48...

NAJKORZYSTNIEJSZY BILANS OSIĄGNAŁEM dzięki fachowej reklamie PROWADZONEJ PRZEZ ODDZIAŁ ŁÓDZKI CENTRALNEGO BIURA OGŁOSZEŃ I REKLAMY Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

CENTRALA TEKSTYLNA HURTOWNIA Nr. 1 w ŁODZI, ul. Narutowicza nr. 45. HURTOWNIA Nr. 2 w ŁODZI, ul. Kałna nr. 2. SKŁADNICA WYROBÓW WEŁNIANYCH, ŁÓDŹ, ul. Targowa 2

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy, ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie: 1) INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA...

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego. ŁÓDŹ, ul. Dr WIECKOWSKIEGO Nr 33. ZAANGAŻUJE: 6-ciu księgowych bilansistów 6-ciu samodzielnych księgowych

OGŁOSZENIE. OGÓLNOPOLSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO PAŃSTWOWA FABRYKA Nr 1 w ŁODZI, ul. TARGOWA Nr 2

Redaktor naczelny: ARTUR KARACZEWSKI - przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej. SEK. RED. - od godziny 10-tej do 11-tej. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”